

**Katarzyna Kryńska**

**Traktaty *Postliminium cometarum* oraz *Quaestio meteorologica de cometis*  
Stanisława Słowakowica na tle piśmiennictwa astronomicznego XVII wieku**

**Streszczenie rozprawy**

Siedemnasty wiek to czas powstania wielu ważnych dla rozwoju astronomii prac o kometach. Powodem tego były prowadzone w XVI wieku badania paralaksy komet i ostateczne wykazanie przez Tychona Brahego w 1577 roku, że komety są zjawiskiem występującym ponad Księżycem, a nie, jak uważał Arystoteles, w sferze podksiężycowej – w sferze żywiołu ognia. Filozofia przyrody Arystotelesa zdominowała w średniowieczu ośrodki naukowe w Europie, dlatego nie trudno się dziwić, że pomimo dalszych badań astronomów potwierdzających stanowisko Brahego i udoskonalających nowe teorie o kometach, wciąż żywa była głęboko zakorzeniona w tradycji opinia starożytnego filozofa.

W Polsce w XVII wieku zabrał głos na ten temat Stanisław Słowakowic – wielokrotny burmistrz Krakowa, lekarz i astronom, autor corocznie wydawanych kalendarzy astrologicznych i kilku traktatów astronomicznych. Przedmiotem rozprawy są jego dwa traktaty o kometach *Quaestio meteorologica de cometis* oraz *Postliminium cometarum*, które do tej pory nie doczekały się osobnych opracowań. Ich analiza ma na celu po pierwsze przedstawienie stanowiska Słowakowica o kometach, zarówno na temat natury komet, czyli z zakresu astronomii, jak i na temat znaczenia komet, czyli z astrologicznego punktu widzenia, po drugie – odpowiedzenie na pytanie o znaczenie prac Słowakowica dla rozwoju nauki w Polsce.

Praca składa się z sześciu rozdziałów i aneksu. W pierwszym rozdziale przedstawiam zarys historii badań kometarnych od starożytności do XVII wieku, analizując teorie dotyczące zarówno miejsca występowania komet, jak i innych ich cech – kształtu, ruchu, czasu trwania itd. Wskazuję również na zawarte w tekstach siedemnastowiecznych, zarówno autorów pochodzących z Europy, jak i z Polski, rozważania na temat znaczenia komet. W drugim rozdziale przedstawiam sylwetkę Stanisława Słowakowica – jego działalność naukową i życie prywatne – oraz poddaję zwięźlej analizie jego twórczość kalendarzową, astronomiczną i prace medyczne. Trzeci rozdział stanowi analiza dwóch traktatów o kometach autorstwa Słowakowica. Omawiam w nim język prac, ich budowę, łacińskie przedmowy do czytelników. Analizując treść traktatów, wskazuję źródła, z których korzystał autor, formułuję główne

postulaty, jakie Słowakowic zawarł w swoich pracach. W czwartym rozdziale poddaję analizie filologicznej i komparatystycznej polskie teksty powstałe na okoliczność pojawienia się komety na przełomie 1680 i 1681 roku oraz omawiam spór naukowy o komety, który miał miejsce na Uniwersytecie Krakowskim pomiędzy Słowakowicem a Kasprem Ciekankowskim. Rywal Słowakowica wydał bowiem pracę, w której bronił poglądów Arystotelesa. W piątym rozdziale zostały zawarte opinie współczesnych badaczy literatury i historyków nauki na temat twórczości Słowakowica, natomiast w rozdziale szóstym przedstawiam wybrane osiemnastowieczne polskie teksty traktujące o kometach, wskazując na tendencję do stopniowego odchodzenia od filozofii Arystotelesa i astrologii. Ostatnią część rozprawy stanowi aneks, który jest edycją tekstu łacińskiego rozprawy *Quaestio meteorologica de cometis* i stanowi punkt odniesienia do analizy tej rozprawy, zawartej w rozdziale trzecim.

Przedstawiając prace Słowakowica na tle piśmiennictwa astronomicznego w XVII wieku, wzięłam pod uwagę wiele czynników wpływających na charakter tego typu prac, którymi są: trwająca rewolucja naukowa w Europie spowodowana ważnymi odkryciami astronomicznymi, dyskusja wokół astrologii, światopogląd społeczeństwa, rozwój szkolnictwa, główne szkoły i nurty oraz kryzys astronomii na uniwersytecie w Krakowie.

Analiza tekstów źródłowych oraz analiza wyżej wymienionych czynników pozwalają na sformułowanie wniosków na temat stanowiska Słowakowica o naturze i znaczeniu komet i przedstawienie ich na tle ówczesnych jego teorii, a także na temat wartości, jaką niosą prace Słowakowica dla rozwoju nauki polskiej.

W obu traktatach o kometach Słowakowic prowadzi polemikę z poglądami Arystotelesa, przedstawiając własne zdanie mówiące o tym, że w badaniach astronomicznych należy przede wszystkim zawierzyć obliczeniom matematycznym, a z nich wynika jasno, że komety powstają wysoko na niebie, a nie w sferach ziemskich. Słowakowic zaprzecza podstawowym zasadom kosmologii arystotelesowskiej. Po pierwsze uznaje, że skoro komety są zjawiskami kosmicznymi, to upada pogląd o istnieniu stałych sfer planetarnych, po drugie – skoro sfery nie istnieją, to planety muszą być zawieszane w przestrzeni kosmicznej, a po trzecie twierdzi, że planety poruszają się same, czym przeciwstawia się doktrynie, jakoby siłą wprawiającą w ruch planety były anioły. Opowiedział się zatem za nowymi teoriami kometarnymi.

Trudno jest natomiast określić stanowisko Słowakowica na temat znaczenia komet. Po pierwsze dlatego, że w innych swoich pracach astronomicznych stanowczo przeciwstawiał się postrzeganiu takich zjawisk, jak zaćmienie Słońca czy Księżycy, w kategorii złowieszczych znaków, podobne mógł mieć podejście do komet. Fakt, że do traktatu *Postliminium cometarum* dołączył część prognostyczną o kometach, nie musi świadczyć o tym, że wierzył we wpływ

gwiazd z warkoczami na sprawy ziemskie. Prognozy były bowiem w owych czasach bardzo poczytne i stanowiły, obok kalendarzy, główne źródło zarobków astronomów, a jego prognozy wpisuje się w tendencję epoki, która ukazywała komety jako zapowiedź nieszczęść bądź znaki Bożego gniewu. Bez względu na przypuszczenia, z samej tylko analizy prognozy Słowakowica wynika jednak, że autor utrzymuje w pełni zasadność wróżb astrologicznych.

W kwestii znaczenia traktatów Słowakowica dla rozwoju nauki polskiej przyjmuje się, że stanowią one, a szczególnie *Postliminium cometarum*, najsilniejszy głos środowiska krakowskiego w polemice z arystotelesowską filozofią przyrody i duży krok w kierunku zerwania z nią w nauce polskiej.

Karolyna Kryńska